Cena zł 3

Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej

REDAKCJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefony: dzienny 556-53, 585-10, nocny 556-53. Sekretariat czynny w godz. 11—13.

NAPRZÓD

Dziennik Socjalistyczny

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicze „WIEDZA"

ADMINISTRACJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefon: 585-10, wewn. 23. Administracja czynna w godzinach 9—16, w soboty od 9—13.

ROK 58 — Kraków, piątek 18 kwietnia 1947 — NR 105

Sejm Ustawodawczy ratyfikował umowę o sojuszu między Polską a Czechosłowacją

WARSZAWA, 18. 4. (PAP). Trzecie posiedzenie sesji budżetowej Sejmu Ustawodawczego rozpoczęło się w dniu 17 kwietnia br. punktualnie o godz. 11.

Marszałek Kowalski komunikuje Izbie o otrzymanym zawiadomieniu od Prezesa Rady Ministrów o zwolnieniu ze stanowiska kierownika ministerstwa żeglugi tow. Grosfelda i mianowaniu tow. Adama Rapackiego — ministrem żeglugi. Jednocześnie wpłynęło zawiadomienie o mianowaniu następujących podsekretarzy stanu: w ministerstwie przemysłu i handlu — tow Grosfelda, w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych ob. ob. Tkaczowa i Kowalewskiego i innych.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego rozpatrywano rządowy projekt ustawy o odbudowie m. st. Warszawy. Projekt dotyczy usprawnienia organizacji odbudowy. Z krótkim referatem na ten temat występuje minister odbudowy tow. prof. Kaczorowski.

Przemówienie tow. min. Kaczorowskiego

Na wstępie przemówienia, tow. minister Kaczorowski przypomniał posiedzenie Rady Ministrów Rządu Tymczasowego w styczniu 1945 r. w Lublinie, na którym zapadła pierwsza uchwała w sprawie odbudowy m. st. Warszawy. — W myśl tej uchwały natychmiast po wyzwoleniu stolicy, miały być podjęte prace, celem umożliwienia przerzucenia władz centralnych do wyzwolonej Warszawy. Nadeszła wreszcie chwila wyzwolenia. Rozpoczęła się namiętna dyskusja, czy wolno wprowadzić rząd w czasie wojny w trudnej sytuacji do zrujnowanego ośrodka, zasypanego minami, pełnego trupów, pozbawionego wody, światła i komunikacji.

W dniu 31 stycznia i 1 lutego 1945 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Ministrów w Warszawie. Wszystkie wątpliwości zostały definitywnie przecięte, postanowiono cały rząd przenieść do Warszawy. Ponadto na posiedzeniu tym podjęto uchwałę uroczystą w sprawie odbudowy m. st. Warszawy.

„Podkreślam z całym naciskiem — powiedział tow minister Kaczorowski — że momentem decydującym w odbudowie była heroiczna w ówczesnych warunkach decyzja rządu przeniesienia stolicy do zburzonej Warszawy. W jej konsekwencji wyzwoliły się tak potężne siły twórcze, że życiem zakwitły krwią zlane ruiny.

Dla wykonania uchwały w sprawie odbudowy — mówił dalej minister — należało stworzyć aparat. W czasie tym nie istniało jeszcze ministerstwo odbudowy, funkcjonował zaledwie jego zaczątek — biuro planowania i odbudowy przy Prezydium Rady Ministrów. Historia natomiast narzuciła nam olbrzymie problemy odbudowy miasta, podejmowanej przy akompaniamencie dział, — przy braku materiałów, sprzętu i organizacji.

Wtym czasie i w tych warunkach zrodził się projekt dekretu o odbudowie m st. Warszawy. Obowiązuje on do dnia dzisiejszego.

Zdawałem sobie sprawę w pełni — powiedział minister odbudowy — że ta organizacja nie wytrzyma próby życia.

Wadą dzisiejszych form organizacyjnych jest mnogość władz: Naczelna Rada Odbudowy, Komitet Odbudowy Stolicy, Biuro Odbudowy Stolicy, Prezydent Miasta i Minister Odbudowy.

Sprawę skomplikowała niewyjaśniona sytuacja Biura Odbudowy Stolicy, które podlegało prezydentowi m st. Warszawy, a finansowane było przez Ministerstwo Odbudowy. W tych warunkach — stwierdza minister — ustawodawstwo odbudowy na terenie Warszawy było przez poszczególne władze różnorodnie interpretowane i różnorodnie stosowane. Mnożyły się trudności, w obliczu których dojrzewała potrzeba nowelizacji. Błędem okazało się połączenie w ramach B. O. S.-u funkcyj planowania i realizacji, dlatego też zarządzeniem ministra odbudowy powołana została Warszawska Dyrekcja Odbudowy, która przejęła od BOS-u funkcje realizacji.

Przedłożony przez rząd projekt ustawy — powiedział w zakończeniu swego przemówienia tow. minister Kaczorowski — ma usunąć powyższe trudności, zmniejszyć liczbę władz działających w zakresie odbudowy stolicy, wzmocnić na tym terenie władzę ministra odbudowy. Koncentracja władzy i odpowiedzialności w tej dziedzinie jest pożądana i posunie naprzód pracę nad odbudową stolicy. Dlatego proszę Wysoką Izbę o uchwalenie złożonego projektu.

Projekt został przekazany komisji.

Sojusz polsko-czechosłowacki czynnikiem pokoju w Europie

Następnie w drugim czytaniu projektu ustawy o ratyfikacji układu polsko-czechosłowackiego, głos zabiera referent, poseł Dobrowolski (PPS). Podkreśla on na wstępie jednomyślność, z jaką komisja, bez względu na przynależność partyjną jej członków, wypowiedziała się za projektem.

Komisja postanowiła wystąpić na plenum z wnioskiem o przyjęcie projektu ustawy o ratyfikacji układu przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką.

W otwartej przez marszałka Kowalskiego dyskusji, jako pierwszy zabiera głos w imieniu Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów — wicemarszałek tow. Szwalbe — oświadczając,

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Interpelacja sejmowa posła tow. dr Drobnera do Min. Oświaty w sprawie Biblioteki Jagiellońskiej

Najnowszy gmach biblioteczny w Europie, gmach Biblioteki Jagiellońskiej, nie był w chwili wybuchu wojny jeszcze ukończony. Niemcy używali go w czasie okupacji, nie konserwowali go jednakże i stąd wynikły ogromne straty. Wszystkie urządzenia techniczne i instalacje są zniszczone. Dotychczasowe naprawy kosztowały w 1946 r. przeszło pół miliona zł, które pokryła Biblioteka ze szczupłej dotacji przeznaczonej na zakup i oprawę książek. Uniwersytet Jagielloński, do którego należą remonty, nie przyczynił się ani groszem do pokrycia tych koniecznych kosztów.

Dyrekcja Biblioteki prosiła Min. Oświaty w r. 1946 o komisyjne zbadanie gmachu. Dyrekcja Biblioteki czeka do dnia dzisiejszego na kredyty, których Ministerstwo odmówiło. Urządzenie gmachu jest zebrane z darowizn innych gmachów uniwersyteckich. Nie ma ani katalogu systematycznego, nie ma szafek katalogowych, nie ma personelu do zrobienia katalogu, brak kierowników bardzo ważnych działów. Brak niższych funkcjonariuszy do obsługi korzystających z Biblioteki, ponieważ nikt nie kwapi się na niskie płace.

Biblioteka nie posiada funduszów na zakup nowych książek, przede wszystkim zagranicznych, prasy zagranicznej.

W tych warunkach Biblioteka nie tylko nie może się rozwijać, ale chyli się ku upadkowi. Podpisani zapytują przeto Obywatela Ministra, czy: 1) zamierza wysłać natychmiast komisję specjalną do zbadania sytuacji Biblioteki, 2) czy przewiduje Ministerstwo wydatne podniesienie dotacji na zakup książek, na ich oprawę, na konieczne remonty, 3) czy przewiduje Ministerstwo ustalenie wyższych etatów dla Biblioteki.

„Zarówno w dobrych jak i złych czasach"

Ambasador Czechosłowacji m n. Hejret o ratyfikacji układu polsko-czechosłowackiego

Natychmiast po ratyfikacji przez Sejm układu polsko-czechosłowackiego sprawozdawca parlamentarny SAP udał się do loży dyplomatycznej, ażeby złożyć ambasadorowi Republiki Czechosłowackiej p. Hejretowi życzenia i uzyskać oświadczenie na temat ratyfikacji.

Oto co oświadczył przedstawicielowi SAP-u ambasador Hejret:

„Z wielkim zainteresowaniem i wzruszeniem miałem okazję wysłuchać expose ministra Modzelewskiego oraz dyskusji nad ustawą o ratyfikacji umowy polsko-czechosłowackiej.

Jednomyślność Izby i szczere stanowisko wszystkich klubów poselskich wskazuje, iż naród polski jest zwolennikiem ratyfikacji umowy. Jestem najgłębiej przekonany, że ratyfikacja spotka się z takim samym przyjęciem narodu czechosłowackiego.

Fakt ten wskazuje, że historyczne znaczenie naszej umowy, na które wskazał w swoim przemówieniu min. Modzelewski jak również sprawozdawca komisji zagranicznej poseł Dobrowolski, marszałek Szwalbe oraz posłowie Jędrychowski i Kubicki — jest uznawane przez ogół naszych społeczeństw.

Umowa polsko czechosłowacka będzie punktem wyjściowym dla naszych dążeń, umożliwiających najściślejszą współpracę polityczną, ekonomiczną, kulturalną naszych bratnich narodów zarówno w dobrych jak i złych czasach. Umowa polsko-czechosłowacka jest jednocześnie jedną z najważniejszych gwarancji bezpieczeństwa obu narodów w bilansie nowej słowiańskiej polityki mającej na celu zabezpieczenie pokoju w Europie.

Jestem przekonany, że atmosfera serdecznej przyjaźni w stosunku do narodu czechosłowackiego, która panowała w Sejmie Ustawodawczym w czasie dwudniowej dyskusji daje pewność powodzenia ważnych pertraktacji, które rozpoczęły się w tych dniach między naszymi państwami".

Z KONFERENCJI MOSKIEWSKIEJ

Jugosławia żąda 37,5 milj. funtów

LONDYN, 18.4. (BBC). Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów spraw zagranicznych Jugosławia przedstawiła swój punkt widzenia na sprawę traktatu pokojowego z Austrią. Wiceprezydent Jugosławii dr Kardel oświadczył, że roszczenia terytorialne Jugosławii jeśli idzie o Austrię, dotyczą pewnych obszarów Karyntii i Styrii. Dr Kardel stwierdził, że ogromną większość ludności tych terenów stanowią Słoweńcy. Stanowisko Jugosławii pokrywa się całkowicie ze stanowiskiem, jakie zajęła ona poprzednio na konferencji w Londynie.

Sprawę żądań gospodarczych zreferował minister Sylicz. Żądania te przedstawiają wartość $37^1/_2$ miliona funtów.

Pośród ogólnych klauzul znajduje się również sprawa rozbrojenia Austrii — oraz sprawa demilitaryzacji 30 kilometrowego pasa nadgranicznego.

Delegacja Austrii, obecna na posiedzeniu, w dniu dzisiejszym przedstawi swój punkt widzenia na tę sprawę.

Dotychczas jeszcze nie poczyniono żadnych przygotowań do następnej konferencji, jednak panuje powszechne przekonanie, że odbędzie się ona w lipcu br. w Londynie.

LONDYN, 18. 4. (BBC). Minister Bevin po zakończeniu obrad w Moskwie powróci do Londynu we wtorek, lub w jednym z najbliższych dni

Przebieg amnestii dał pozytywne rezultaty stwierdza minister Radkiewicz

W odpowiedzi na interpelację klubu posłów Stronnictwa Demokratycznego z dnia 16 kwietnia 1947 r. w sprawie przebiegu i wykonania ustawy amnestyjnej, minister Radkiewicz złożył w czasie czwartkowego posiedzenia Sejmu następujące wyjaśnienie:

1) Organa, podległe Ministrowi Bezpieczeństwa, wykonując zlecenia władz sądowych i prokuratorskich, przywróciły wolność 17.760 skazanym przez sądy i 7.465 znajdującym się w śledztwie osobom. Razem zwolniono z więzień i aresztów do dnia 15 kwietnia br. 25.265 osób. Termin odbywania kary skrócono 5.726 osobom. Ogółem więc skorzystało z amnestii do dnia 15 kwietnia br. 30.991 osób.

2) Na dzień 16 kwietnia ujawniło się na całym terenie Polski 36.561 osób, władzom bezpieczeństwa złożono 10.426 sztuk broni.

Pełna ocena wyników amnestii jest jeszcze przedwczesna, gdyż działanie ustawy amnestyjnej kończy się 25-go kwietnia br. Minister Radkiewicz wyraża przypuszczenie, że, w ciągu pozostałych jeszcze 9 dni, liczba ujawniających się znacznie wzrośnie. Jednakże na podstawie powyższych cyfr należy już stwierdzić, że dotychczasowy przebieg amnestii dał pozytywne rezultaty. Oznaczają one poważne rozładowanie podziemia, szczególnie na odcinku WIN, co świadczy o tym, że poważna część podziemia zrozumiała bezcelowość zbrodniczej walki przeciwko państwu, że wielu z nich zrozumiało zgubność tej akcji i wraca do pracy pozytywnej.

„Stanowi to krok naprzód do normalizacji stosunków wewnętrznych w kraju, oznacza to dalszą stabilizację stosunków w Polsce ludowej — reasumuje min. Radkiewicz — oświadczając następnie: Jednocześnie muszę stwierdzić, że nie brak jeszcze elementów oraz różnych ośrodków w kraju i zagranicą, gdzie wszystko się robi, aby powstrzymać proces normalizacji stosunków w Polsce.

Niektórzy wodzireje WIN-u, a szczególnie watażki z NSZ, mimo swego niezaprzeczalnego bankructwa i klęski, dalej knują przeciw Polsce wszelkimi sposobami — terrorem i kłamliwą propagandą, oszczerstwem i prowokacją usiłują zahamować pęd oszukiwanych przez siebie dołów do ujawniania się.

Pragnę z tej trybuny jeszcze raz uprzedzić tych wszystkich, znajdujących się jeszcze w podziemiu i będących w niezgodzie z prawem, aby nie dawali posłuchu zgubnym podszeptom wrogim państwu elementom.

Rząd Polski w akcji amnestii dał wyraz, że pragnie skupić wszystkie siły narodu do pracy nad odbudową kraju, polepszeniem dobrobytu wszystkich obywateli.

Poczuwam się do obowiązku przestrzec tych wszystkich, którzy z wielkiego aktu łaski Rzeczypospolitej nie zechcą skorzystać, że rząd Polski potrafi ukrócić wszelką zbrodniczą dywersję i zapewnić społeczeństwu spokojne warunki dla twórczej pracy.

Wkońcu chcę wierzyć, że wszystkie patriotyczne czynniki obywatelskie użyją wszelkich swych wpływów dla skłonienia reszty ogłupionych i oszukanych, szczególnie wśród młodzieży, do skorzystania z dobrodziejstw amnestii i zerwania z działalnością przestępczą. Tego domaga się interes państwa i narodu" — kończy minister Radkiewicz wśród ogólnych oklasków.

Przybycie delegacji polskiej do Pragi

PRAGA, 18. 4. (PAP). Do Pragi przybyła delegacja polska pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu Hilarego Minca, celem przeprowadzenia rokowań w sprawie zawarcia umowy handlowej między Polską a Czechosłowacją.

Przybywającą na dworzec Wilsona w Pradze delegację polską, której towarzyszył ambasador R. P. w Pradze Stefan Wierbłowski, powitali członkowie ambasady polskiej a w imieniu rządu czechosłowackiego: minister handlu zagranicznego dr Ripka w otoczeniu wyższych urzędników i przedstawiciele ministerstwa przemysłu.

Albania wnosi protest do ONZ

LONDYN, 18. 4. (BBC). Albania zgłosiła oficjalny protest przeciw Grecji w Generalnym Sekretariacie ONZ.

W liście do Sekretarza ONZ Trygve Lie Albania utrzymuje, że statki greckie wpłynęły bezkarnie na wody Albanii w okolicy Sorany.

Morderstwo przywódcy niemieckiej młodzieży socjalistycznej

BERLIN 18. 4. (PAP). — Helmuth Koch, kierownik lokalnej organizacji młodzieży socjal-demokratycznej „Sokoli" w Lengerich w Westfalii został zamordowany przez b. szefa młodzieży hitlerowskiej Petersa.

Sejm Ustawodawczy ratyfikował umowę o sojuszu między Polską a Czechosłowacją

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej).

klub jego w pełni przyłącza się do stanowiska sprawozdawcy i wniosku ministra spraw zagranicznych. Socjaliści polscy stale byli zdania, że przyjaźń naszych narodów i sojusz naszych państw jest niezbędnym czynnikiem dla utrzymania pokoju w Europie. Pokój ten w znacznym stopniu zależy od tego, co się będzie działo na granicy Niemiec z Polską i Czechosłowacją, to zaś zależy znowu od rozwoju stosunków polsko - czechosłowackich. Mocnym postanowieniem całego narodu polskiego jest oparcie tych stosunków na zasadach stale pogłębiającej się przyjaźni i współpracy.

Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów — oświadcza wicemarszałek tow. Szwalbe — daje wyraz przeświadczeniu, iż litery paktu nabierać będą coraz szerszej i głębszej treści. Pomoże to przy rozstrzygnięciu spraw, wymagających jeszcze rozwiązania. Klub ZPPS w Sejmie i ruch socjalistyczny w całym kraju starać się będzie, by dalsze rozmowy polsko - czechosłowackie prowadzone były ze świadomością, iż nieporozumienia mniejszej wagi należy usuwać w zrozumieniu spraw wielkiej wagi, wspólnych dla obu krajów.

Bez niepodległej i wolnej Polski nie ma niepodległej i wolnej Czechosłowacji, bez niepodległej i wolnej Czechosłowacji, nie ma niepodległej i wolnej Polski — kończy wicemarszałek tow. Szwalbe.

Wśród długotrwałych oklasków

Z kolei imieniem klubu PPR przemawia poseł Jędrychowski, imieniem klubu SD poseł Michałowicz, imieniem klubu PSL poseł Jagusz 1. imieniem Str. Pracy pos. Groszyński, imieniem klubu katolicko-społecznego pos. Bocheński, zaś imieniem SL pos. Kubicki. Wszyscy mówcy opowiadają się zgodnie za ratyfikacją umowy polsko-czechosłowackiej.

Po przemówieniu posła Kubickiego, marszałek Sejmu zarządził głosowanie w drugim czytaniu umowy polsko-czechosłowackiej. Wśród długotrwałych oklasków cała Izba stojąc, wyraża swe uznanie dla tego układu i pakt zostaje ratyfikowany w drugim i trzecim czytaniu.

Na wniosek klubu posłów SL uchwalono dwie rezolucje wzywające rząd do usprawnienia produkcji nawozów sztucznych oraz dostarczenia ich w porę rolnikom, a następnie Izba rozpatruje szereg wniosków komisji w sprawie zatwierdzenia dekretów Rządu Jedności Narodowej.

Na tym posiedzenie plenarne zostało zakończone. O terminie następnego posiedzenia wydany zostanie oddzielny komunikat.

Premier Ramadier ostrzega przed de Gaullem

PARYŻ, 18. 4. (PAP). Premier francuski Paul Ramadier w wywiadzie udzielonym dziennikarzom wyraził się, że — „ten, kto nieopatrznie wysuwa hasła podważające solidarność narodu powinien być ostrzeżony. Również należy ostrzec opinię publiczną przed de Gaullem". Ramadier wystąpił z gorącym apelem o dyscyplinę. „Wolność prasy i opinii jest rzeczą świętą, powiedział premier francuski, ale wspólne dobro oraz istnienie narodu należy stawiać wyżej, aniżeli własne upodobanie do tej lub owej osobistości".

Przechodząc do omawiania konstytucji, zaatakowanej przez gen. de Gaulle, Ramadier podkreślił, że stała się ona prawem i obowiązywać musi każdego obywatela.

Omawiając sytuację gospodarczą, — premier oświadczył, że pod koniec roku 1946 Francja znajdowała się na brzegu przepaści, ale dzięki obniżce cen, sytuacja uległa pewnej poprawie, produkcja wynosi obecnie we Francji 90,4% poziomu z roku 1938 i podwoiła się w porównaniu do stanu z okresu bezpośrednio po wyzwoleniu.

Stassen wyjechał do Finlandii

MOSKWA 18. 4. (PAP). Kandydat republikański na prezydenta USA Stassen, wyjechał z Leningradu do Helsinek.

Straszliwa katastrofa w Teksasie
Przeszło 1000 osób poniosło śmierć

NOWY JORK, 18. 4. (PAP). W Texas City nastąpiła w czwartek, dnia 17 bm. jeszcze jedna eksplozja. Frachtowiec amerykański, na pokładzie którego znajdowało się przeszło 900 ton materiałów wybuchowych wyleciał w powietrze w chwili, gdy łodzie starały się przyholować go do zatoki. Ta nowa eksplozja pociągnęła za sobą wiele nowych ofiar. Wszystkie ambulanse zostały zmobilizowane i skierowane do rejonu portowego. Liczba ofiar eksplozji środowej wynosi około 1.200 osób. Katastrofa, która zdarzyła się w Texas City jest największa od czasu eksplozji na statku „Nowa Scotia", która miała miejsce w grudniu roku 1917.

Agencja Reutera donosi, iż na skutek pożarów, szalejących w Texasie, miały miejsce nowe wybuchy. Komentator radiostacji Columbia, który znajduje się na miejscu wypadku, podał [illegible] wiadomości, że na skutek pożarów i wydobywających się gazów trujących, przeszło 1 000 osób poniosło śmierć. Robotnicze drużyny ratownicze, usiłujące przedostać się do rannych, zostały powstrzymane przez buchające płomienie w czasie pożaru 50 zbiorników z naftą. Miasta zatłoczone są tysiącami ludzi, podczas gdy dokoła walą się wysokie budynki. Z Waszyngtonu udali się do Texasu specjalnym samolotem pracownicy Czerwonego Krzyża, wyszkoleni w służbie niesienia pomocy w czasie katastrof, zabierając z sobą przechowywane na wypadek nagłej potrzeby zapasy morfiny i krwi dla transfuzji.

Według zeznań naocznego świadka — wiceprzewodniczącego towarzystwa kolejowego, Sanderga, powodem straszliwej katastrofy był pożar statku „Grand Kamp" w dokach portu Texas. Kiedy wysiłki, zmierzające do opanowania pożaru spełzły na niczym, zaczęto przy pomocy holownika wyprowadzać statek z doków. Zanim zdołano to uczynić, miał miejsce pierwszy straszliwy wybuch, po którym nastąpiły dalsze eksplozje. Na skutek podmuchu pożar przeniósł się na budynki fabryki chemicznej „Montsanto", które zostały całkowicie zniszczone. Siła wybuchu była tak wielka, iż tankowiec, załadowany 10 tysiącami beczek z naftą, został wyrzucony przez morze i spadł w odległości 100 m. od brzegu, powodując dalsze pożary. Według ostatnich wiadomości, szalejący pożar zbliża się do wielkich składów dynamitu, położonych nad brzegiem morza i zagraża zbiornikom nafty.

Sąd Rejonowy wydał wyrok w procesie Bagińskiego

WARSZAWA, 18. 4. (PAP). Dnia 17 bm. stanęli przed Sądem rejonowym w Warszawie Kazimierz Bagiński, Tadeusz Węgrzyniak, Wiktor Bazylewski i Tadeusz Wyrzykowski, oskarżeni o redagowanie i rozpowszechnianie „Komunikatu PSL", który zawierał fałszywe wiadomości, godzące w interesy Państwa Polskiego i podrywające autorytet władz państwowych. Wszyscy oskarżeni są członkami PSL, a Kazimierz Bagiński członkiem N. K. W. PSL. Bronili adwokaci: Maślanko, Nowogrodzki, Grabowska, Rettinger. Po przewodzie sądowym ogłoszono następujący wyrok: Bagiński został skazany na 8 lat i utratę praw obywatelskich i honorowych na 3 lata, Węgrzyniak na 6 lat i utratę praw na 3 lata, Bazylewski na 6 lat i utratę praw na 3 lata, Wyrzykowski na 3 lata. Na mocy amnestii, kary zostały zmniejszone: Bagińskiemu do 4 lat, Węgrzyniakowi do 3 lat, Bazylewskiemu do 3 lat, Wyrzykowskiemu kara została darowana.

Wypróbowany przyjaciel Polski

Józef Hejret mianowany ostatnio ambasadorem Republiki Czechosłowackiej w Warszawie, urodził się w Pilznie. Po ukończeniu studiów filozoficznych odbył kurs dyplomacji i spraw konsularnych przy wydziale prawnym na uniwersytecie w Pradze. W roku 1920 wstąpił do służby w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, do departamentu prasy, gdzie pracował do roku 1932, kiedy to został mianowany attache prasowym w poselstwie czechosłowackim we Wiedniu.

W 1936 r. przeniesiony został z Wiednia do Warszawy na to samo stanowisko. Przebywając w Warszawie aż do wybuchu wojny polsko-niemieckiej w 1939 r., nawiązał duże znajomości i stosunki między obecnymi działaczami demokratycznymi. W roku 1939 po zajęciu Czechosłowacji przez Niemcy ambasador Hejret rozpoczął pracę konspiracyjną w ruchu oporu w kraju i zagranicą.

W. 1939 roku przebywał w Rumunii, skąd następnie udał się do Francji. — gdzie został powołany do służby w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rządu Czechosłowackiego na wychodźctwie w Paryżu. W. tym okresie był kierownikiem czechosłowackiego radia.

Po klęsce Francji wyjechał do Anglii, gdzie nadal pozostawał w służbie dyplomatycznej, kierując działalnością wydawniczą całego ruchu oporu na zachodzie.

W. czasie tej działalności wydał kilka nadzwyczajnych numerów gazet, poświęconych wyłącznie sprawom Polski.

Amb Hejret był jednym z pierwszych założycieli Instytutu Słowiańskiego, który wiązał współpracę demokratów polskich i czechosłowackich. Znaną jest dzisiaj w Anglii i Europie książka ambasadora Hejreta p. t. „Czesi i Słowianie", w której autor kładzie szczególny nacisk na współpracę narodów polskiego, czeskiego i słowackiego.

Po zakończeniu wojny został mianowany posłem Czechosłowacji w Warszawie, dokąd udał się wprost z Londynu przez Moskwę. Za swoje zasługi dla Polski został odznaczony krzyżem Polonia Restituta I-ej klasy.

Stosunek wielkich mocarstw do Niemiec (III)

Wielka Brytania

„BALANCE OF POWER"

Polityka Wielkiej Brytanii w stosunku do Niemiec jest bezwątpienia jednym z najciekawszych problemów polityki europejskiej, tak w przeszłości jak i w chwili obecnej; stanowi ona istotną część angielskiej tradycyjnej polityki „równowagi" (Balance of Power).

W latach największej potęgi Niemiec (1871—1914) Anglia kilkakrotnie usiłowała dojść z Niemcami do porozumienia, a nawet przymierza. Usiłowania te były niewątpliwie konsekwencją silnych tarć między Anglią a Rosją na Bliskim Wschodzie w środkowej i wschodniej Azji i Anglią a Francją w Indochinach i w Afryce.

Jednak nieprzejednane stanowisko i wzrost potęgi Niemiec spowodował krańcową zmianę postawy Anglii, która stała się niemal „spiritus movens" koalicji antyniemieckiej.

Zaledwie jednak umilkły ostatnie strzały pierwszej wojny światowej, Anglia, nie obawiając się już konkurencji niemieckiej na oceanach i rynkach światowych stała się tym mocarstwem któremu Niemcy zawdzięczają swoje szybkie odrodzenie a Polska utratę Śląska, Gdańska i Prus Wschodnich.

Podobnie jest dziś, Anglia, która z ogromnym wysiłkiem i przy pomocy sprzymierzonych ledwie pokonała po 6 latach walki przez siebie uprzednio wspierane Niemcy, już w tej chwili jest gorącym orędownikiem „biednych i wygłodzonych Niemiec".

W CHWILI OBECNEJ...

W chwili obecnej Wielka Brytania nie wyobraża sobie możliwości odrodzenia niebezpieczeństwa niemieckiego i przyszłe Niemcy chciałaby widzieć jako państwo istniejące pod jej kuratelą, bez większych zmian społecznych.

Natomiast obraz polityczny i gospodarczy Niemiec w ujęciu angielskim wymaga szerszego omówienia.

Anglia podobnie jak USA dąży do zorganizowania Niemiec o ustroju politycznym państwa związkowego — t. zn. do podzielenia Niemiec na kilkanaście luźno ze sobą związanych państewek, przy ścisłym zachowaniu jedności gospodarczej i finansowej.

Miernikiem rzeczywistego ustosunkowania się Anglii do Niemiec jest jej postawa na terenie angielskiej strefy okupacyjnej i doniosłe pociągnięcia natury gospodarczej.

Wielka Brytania bardzo wyraźnie dąży do utrzymania na możliwie wysokim poziomie niemieckiego potencjału przemysłowego i ujęcia kontroli nad najważniejszymi gałęziami przemysłu niemieckiego oraz zachowania niemieckiego kapitału monopolistycznego (niewątpliwie w celu kontynuowania współpracy z kapitałem angielskim i amerykańskim). Bardzo znamiennym przykładem jest przejęcie przez władze brytyjskie zarządu całego przemysłu węglowego w Nadrenii i Westfalii, oraz koncernów I. G. Farben Industrie, Kruppa, Thyssena, „Hermann Goering" i innych.

Jeżeli dodamy do tego fakt preliminowania przez Anglię i Stany Zjednoczone około 1 miliarda dolarów na odbudowę przemysłu niemieckiego, to zdaje się, że postawa Anglii jest zupełnie jednoznaczna.

Spłata odszkodowań wojennych również stanowi ciekawy przyczynek do omawianego zagadnienia. Bez komentarzy można przytoczyć kilka cyfr: na 667 przedsiębiorstw przeznaczonych na odszkodowania w strefach zachodnich dotychczas jedynie cztery zostały oddane. Ogólnie znanym jest, że denazyfikacja i demokratyzacja Niemiec — „made in England" jest fikcją. Najlepiej o tym świadczy głos tak bezstronny jak „New York Herald Tribune", który pisze:

W policji niemieckiej w angielskiej strefie okupacyjnej znajduje się wielu hitlerowców. Nawet taki działacz partii S. P. D. jak Schuhmacher przyznał, że byli hitlerowcy zajmują wszystkie stanowiska w prowincjach Hannoweru i Westfalii znajdujących się w angielskiej strefie okupacyjnej. Schuhmacher wysuwa specjalne oskarżenie przeciwko komendantowi policji Hannowera, pptk. Schulte, który kierował policją niemiecką w Hadze podczas okupacji Holandii przez Niemcy oraz przeciw zastępcy komendanta policji pplk. Belz, b. kierownikowi sztabu Himmlera i także przeciwko jednemu z wyższych urzędników poli-

(Dalszy ciąg na str. 4-ej).

List otwarty Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Zarząd Główny Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, doceniając wielkie znaczenie umasowienia szeregów towarzystwa wysyła obecnie do wszystkich przedsiębiorstw list otwarty.

Wskazując na tragiczne skutki błędów przeszłości, list otwarty wskazuje na wrogą, niezgodną z interesami narodu polskiego politykę antyradziecką sanacyjnych rządów, która doprowadziła do odizolowania Polski od realnego sojuszu z ZSRR.

W dalszym ciągu list podkreśla znaczenie Ziem Odzyskanych dla odbudowy i rozwoju państwa polskiego i przeciwstawia knowaniom międzynarodowych i niemieckich reakcjonistów zdecydowane stanowisko naszego wschodniego sąsiada i sojusznika — Związku Radzieckiego.

„Przymierze ze Związkiem Radzieckim jest dzisiaj podwaliną polskiej racji stanu" — głosi list otwarty. Zarząd Główny zwraca się do mas pracujących w Polsce, nawołując do masowego wstępowania w szeregi Towarzystwa, wykazując swe cele i dorobek dotychczasowej pracy, której hasłem naczelnym jest „zlikwidowanie 25 lat niewiedzy i zakłamania o narodach ZSRR".

Zarząd Główny przeświadczony jest, że rady zakładowe, rozumiejąc doniosłość podjętej akcji, dołożą wszelkich starań, aby Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej objęło jak najszersze masy ludności polskiej.

Co piszą inni?

POLSKA ZBROJNA

W związku z drugą rocznicą przełamania przez armię polską linii obronnej nad Odrą i Nysą „Polska Zbrojna" pisze:

„Mija druga rocznica tych świetnych dni, gdy żołnierz polski w walce z Niemcami forsował Nysę Łużycką i Odrę. Za jego plecami pozostawały świeże słupy graniczne, które sam wbijał, i jeśli szedł dalej na zachód. ku Berlinowi i Dreznu, to po to właśnie, by dobić te siły niemieckie, któreby kiedykolwiek mogły sięgnąć po ziemie na wschód od Odry i Nysy.

Mieliśmy kiedyś inne granice z Niemcami. Były dla nas krzywdzące, były niesprawiedliwe, wrzynały się głęboko w żywe ciało naszego kraju i zamykały nas w kleszcze. Ale choć były takie właśnie, nie chcieliśmy ich ruszać, nie upominaliśmy się o ich zmianę, pragnęliśmy, by nas zostawiono w spokoju i pozwolono spokojnie pracować. Takie było nastawienie społeczeństwa polskiego.

Nie dawno oglądaliśmy w prasie ilustrowanej zdjęcie niemieckie z września 1939 roku: grupa żołnierzy niemieckich obala szlaban graniczny na starej granicy Polski z Niemcami. To zdjęcie należałoby wlepić do sztambuchu dyplomatów amerykańskich i angielskich. Niech pamiętają, że to nie my obaliliśmy starą granicę, to Niemcy nauczyli nas krwawym doświadczeniem sześciu lat, że, aby nasze słupy graniczne były trwałe, musząje obleważ jale staropolskiej Odry i Nysy Łużyckiej".

GŁOS LUDU

Na marginesie sesji budżetowej Sejmu Ustawodawczego centralny organ PPR „Głos Ludu" omawia kwestię płac i wynagrodzeń.

„Na naszym biurku redakcyjnym gromadzą się listy. Listy z żądaniami niejednokrotnie — w olbrzymiej większości słusznymi. Pracownicy czy robotnicy takiej czy innej fabryki zarabiają za mało. Za mało otrzymują emeryci takiej czy innej instytucji. Ta kie czy inne miasto domaga się szybkiej odbudowy mostu, wyasygnowania kredytów na szybsze uruchomienie elektrowni. Taki czy inny powiat wymaga szybkiej a kosztownej odbudowy tylu to i tylu gmin. Wszystko to jest słuszne, wszystko to jest usprawiedliwione.

Jakże by się nieraz chciało wydrukować to wszystko z serdecznymi słowami poparcia! Jakże by się chciało powiedzieć: tak — trzeba to zrobić ,niech Rząd Rzeczypospolitej wykona to jak najszybciej!

Cała rzecz w tym ,że nam tego nie wolno.

Nie wolno nie dlatego, że zabroni nam tego ktoś z zewnątrz. Nie wolno dlatego, że zabrania nam tego nasze sumienie ,nasza świadomość, nasz rozum. Nie wolno dlatego, że żądać tego, byłoby żądać zastrzyku, który po chwilowym ożywieniu, przyniosi chorobę śmierć.

Żadna podwyżka płac przy niezmienionej sumie towarów nie przyniesie poprawy bytu pracującego człowieka. Spowoduje tylko chaos gospodarczy, który najgorzej odbije się właśnie na człowieku pracy. Jedna jest droga podniesienia poziomu materialnego mas pracujących: podniesienie produkcji, podniesienie wydajności pracy, powiększenie sumy towarów na rynku.

Nie wolno drukować banknotów, jeśli wzrost ich obiegu nie odpowiada rzeczywistemu, normalnemu wzrostowi obrotów gospodarczych. Kraj, który narusza tę zasadę, musi stoczyć się w otchłań inflacji.

My jej nie naruszamy. W ciągu roku 1946 zadłużenie Skarbu Państwa w Banku Narodowym spadło o ćwierć miliarda. Wzrost obiegu banknotów wzrósł o 4,5 miliarda zł — tj. o 7,5% poprzedniej sumy obiegu. Każdy przyzna ,każdy wie, że produkcja i obroty gospodarcze w kraju wzrosły od 1 stycznia 1947 r. o wiele więcej, niż o 7,5%. Innymi słowy: ten wzrost obiegu jest normalny, jest usprawiedliwiony.

Idziemy drogą trudną, ciężką, ale jedynie słuszną.

Czarnogiełdziarzami, którzy robią paniki i śrubują w górę „czarny kurs" dolara, powinna zająć się Komisja Specjalna i Bezpieczeństwo. Ale w każdym razie trzeba stwierdzić: żadne ich machinacje nie pchną kraju w otchłań. W. Polsce nie będzie inflacji".

Stosunek wielkich mocarstw do Niemiec

(Dalszy ciąg ze str. 3)

cji, mjr. Bolles, który uprzednio był ściśle związany z Schultem. Schuhmacher oświadczył, że według jego zdania policja Hannoweru jest bazą dla stworzenia nowej podziemnej Reichswehry. Oficjalne czynniki angielskie przyznają, że byli hitlerowcy prawie wszyscy zajmują wyższe stanowiska w angielskiej strefie okupacyjnej Niemiec.

Wracając jeszcze do spraw gospodarczych trzeba zwrócić uwagę na ciekawy kierunek angielskiej polityki ekonomicznej odnośnie kształtowania się struktury przemysłowej Niemiec. Anglia, jak i USA dąży do przebudowy niemieckiej wytwórczości z dóbr technicznych skomplikowanych, na proste i do wzmożenia produkcji surowców.

Klasycznym przykładem tej dążności jest fakt, że w strefie brytyjskiej stanowiącej domenę ciężkiego przemysłu, już w tej chwili najpoważniejsze pozycje eksportowe stanowi węgiel i inne surowce, a gotowe wyroby przemysłowe są na dalszych pozycjach i to w ilościach nieznacznych.

Polityka Wielkiej Brytanii w odniesieniu do Niemiec weszła w stadium podobne okresowi kilkunastu lat przed pierwszą i drugą wojną światową.

Czy dojdzie do trzeciego, równie gwałtownego jak poprzednio zwrotu w ustosunkowaniu się Anglii do Niemiec okaże przyszłość.

JERZY MOND.

Plamy słoneczne powodują zaburzenia w odbiorze radiowym

Plamy na słońcu spowodowały w środę zaburzenia w odbiorze radiowym. Na falach krótkich nastąpił na przeciąg godziny całkowity fading. Na średnich falach odbiór był zadawalający. Zaburzenia trwały cały wieczór, powodując także opóźnienie wiadomości przesyłanych drogą kablową.

Plamy słoneczne, powodujące zaburzenia w odbiorze radiowym ukazują się zazwyczaj w końcu marca. W roku bieżącym pojawiły się one później.

Stanowisko Polskiego Zw. Zachodniego w sprawie granic zachodnich

P. Z. Z. ogłosił oświadczenie, w którym przypomina niedawne oświadczenie Schumachera:

„Będziemy dążyli za wszelką cenę do tego, aby granice Niemiec zepchnąć jak najdalej na wschód".

Wobec wysuniętych w Moskwie propozycji rewizji granic w duchu sformułowanym przez Schumachera — Naród Polski oświadcza, że nie zgodzi się na dowolną interpretację umowy w Poczdamie odnośnie zachodniej granicy polskiej na Nysie Łużyckiej, Odrze i Bałtyku.

Polska odzyskała Ziemie nadodrzańskie i nadbałtyckie na mocy jednomyślnej uchwały trzech mocarstw zwycięskich: Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii oraz zgody Francji. Uchwała poczdamska trzech mocarstw zwycięskich jest wynikiem historycznego faktu polskości Ziem Zachodnich i wkładu polskiej krwi w walkę o wolność narodów.

Zobowiązania mocarstw zwycięskich i układ poczdumski są dla Polski podstawą prawną wcielenia ziem nad Nysą Łużycką, Odrą i Bałtykiem do Polski oraz ich zaludnienia i zagospodarowania. Dla narodu polskiego granica Nysy Łużyckiej, Odry i Bałtyku jest granicą życia, a dla świata granicą pokoju.

Naród polski w okresie dwulecia Ziemie Odzyskane zaludnił i zagospodarował w ciężkim trudzie i znoju. Dał tym samym najlepsze świadectwo polskiej pracowitości, prężności gospodarczej i zrozumienia potrzeb własnych z korzyścią dla Europy i świata. Polska oczekuje ze spokojem jednomyślnej decyzji na konferencji pokojowej czyli formalnego ujęcia w traktacie pokojowym z Niemcami granicy Nysy Łużyckiej, Odry i Bałtyku i jej uznania przez wszystkie państwa.

Sable Island — cmentarz Atlantyku

Sto osiemdziesiąt mil na południowy wschód od Halifaxu, na drodze morskiej między Ameryką a Europą, zagubiona wśród Oceanu Atlantyckiego, leży wyspa Sable Island (Piaszczysta Wyspa) — postrach wszystkich marynarzy. Kryje ona wśród swoich piasków ponure tajemnice rozbitych okrętów.

Pierwsze jej ofiary datują się już od czasów odkrywczych a brzegi Sable Island usiane są szczątkami setek okrętów i dzisiaj jeszcze mimo udoskonaleń technicznych wyspa jest koszmarnym widmem, które przeraża załogi.

NIEUCHWYTNE BRZEGI

Piaszczyste jej brzegi, rozciągające się na przestrzeni 45 km, są nieuchwytne dla kartografów, gdyż stale zmieniają swe położenie. Ocean nadgryza zachodnie jej wybrzeże, które w ciągu siedmiu lat cofa się o 1.5 km. Latarnia morska, wybudowana w 1883 roku, w tej chwili jest już pod wodą. Nowa — wybudowana w roku 1917 na środku wyspy, stale zbliża się do brzegów.

Kontury wyspy dla ułatwienia żeglugi mogłyby być oznaczone przez pływające boje lub statki latarnie, jednak boje stale są zrywane przez burzliwy Ocean; na statki — latarnie nikt nie chce się zgłosić, gdyż w tych warunkach są one pływającymi więzieniami.

DZIWNI MIESZKAŃCY

Sable Island to kawał Sahary na arktycznych morzach. Stanowi ona ponurą pustynię, gdzie króluje tylko piasek, sól i morze. Na środku wyspy znajdują się wielkie kępy suchej trawy i karłowatych krzewów, stanowiące pożywienie dla 400 zagadkowych mieszkańców — małych ponny (szkockie konie), które nie wiadomo skąd się tutaj wzięły i jakim cudem żyją. Wśród tych małym mieszkańcom składają wizyty foki, które z piaszczystych wybrzeży wyspy urządziły sobie modną plażę.

WIĘŹNIOWIE SABLE—ISLAND

Na tej osobliwej pustyni, otoczonej bezmiarem oceanu, żyją strażnicy dwóch latarni morskich, obsługa stacji radiotelegraficznej i meteorologicznej, oraz załoga ratownicza — w sumie 20 mężczyzn i 3 kobiety. Są oni więźniami Oceanu, gdyż urzędowy statek kanadyjski przybywa tutaj tylko trzy razy do roku. Jest to mały kuter Lady Laurier, niestrudzony łącznik wyspy ze światem. Dobrnięcie do wyspy nie jest jednak zabawką, gdyż jest ona otoczona archipelagiem zdradliwych mielizn i łach piaskowych. W roku 1945 w grudniu Lady Laurier musiała 23 dni krążyć dokoła wyspy zanim udało się jej spuścić szalupę ze świątecznym indykiem i z przesyłkami dla więźniów Oceanu!

HISTORIA PISANA NA PIASKACH

W piaskach Sable Island odnaleziono monety i broń z czasów Krzysztofa Kolumba, które świadczą, że historia tej wyspy zaczyna się w tamtych odległych wiekach. Od tego czasu wraki rozbitych okrętów, pływających pod wszystkimi banderami świata tworzą niemą i tragiczną historię wyspy — cmentarzyska.

Druga wojna światowa posiada również swą kartę w historii wyspy. Dnia 7 marca 1942 roku amerykański transportowiec „Independence-Hall" o pojemności 10 tys. ton wpadł na piaszczysty brzeg, został przepołowiony, zalany przez wodę i zasypany przez szalejącą burzę piaskową. W tym samym roku bombowiec Hudson lecący w kompletnej mgle zawadził skrzydłem o antenę stacji radiowej i zginął w falach oceanu.

Więcej szczęścia miała załoga rozbitego Liberatora, którą w r. 1944 wyratowała z fal oceanu kanadyjska drużyna ratownicza. W czasie wojny istniał plan stworzenia na Sable Island bazy lotniczej, wszelkie próby nie udały się jednak, gdyż warunki atmosferyczne: stałe wiatry i burze piaskowe, wykluczają lądowanie samolotów.

Sable Island jest zazdrosna i strzeże swych tajemnic.

POD ZNAKIEM NIEPODLEGŁOŚCI I SOCJALIZMU

Wspomnienie o Feliksie Perlu

Feliks Perl nie był trybunem ludu na miarę Daszyńskiego, ani bojowcem jak Okrzeja. Perl był przede wszystkim intelektualistą, głębokim znawcą marksizmu i przez szereg lat duchowym wodzem partii. Wpływ jego zaciążył na kształtowaniu się ideologii Partii.

Urodził się 26. 4. 1871. Ojciec jego, Dawid, brał czynny udział w powstaniu styczniowym. Rozwijając się w atmosferze literatury trzech wieszczów oraz patriotycznych tradycji rodzinnych, młody Perl szybko skrystalizował swój światopogląd, łącząc zainteresowanie społeczne z głębokim umiłowaniem wolności. Wyrazem tego było wstąpienie jeszcze w gimnazjum do Social Demokratycznej Partii „Proletariat". Jednocześnie nie zaniedbywał pracy samokształceniowej.

Stałość oraz rzetelność jego poglądów powoduje, że w roku 1890 został powołany do Centralnego Komitetu Partii „Proletariat". Po rozbiciu partii, w 1892 r. udał się do Berlina, a następnie jako „uciążliwy cudzoziemiec" wyjechał do Paryża. Spotkawszy się tam z Mendelsohnem, Limanowskim, Jodką i Dębskim, odegrał dużą rolę na zjeździe socjalistów z zaboru rosyjskiego w listopadzie 1892 r. — stając się tym samym jednym z założycieli Partii.

Popierając gorąco wraz z Mendelsohnem program niepodległościowy, został na żądanie władz carskich wydalony z Paryża i udał się do Londynu, gdzie jako członek zarządu Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich, stał się ścisłym współpracownikiem „Przedświtu".

Feliks Perl i Kazimierz Kelles Krauz, wysuwają się na pierwszy plan jako teoretycy kierunku niepodległościowego w socjalizmie polskim. Wczesna śmierć Kelles Krauza obarczyła Perla niemal całą pracą w tej dziedzinie.

W 1900 roku, po wsypie drukarni „Robotnika" w Łodzi, Perl w niespełna rok później zmontował nową w Kijowie. W 1904 roku został przypadkowo aresztowany w Warszawie. Nie udowodniono mu żadnego związku z „Robotnikiem", którego był redaktorem i po 10 miesiącach zwolniono go z więzienia.

Niedługo później został powtórnie aresztowany i po 6-ciu miesiącach więzienia na „Pawiaku"; odstawiony do granicy. W Krakowie obejmuje redakcję „Trybuny" i współpracuje z „Naprzodem".

W czasie rozłamu w 1906 roku Perl stanął na stronie „starych", którzy utworzyli PPS — Frakcja Rewolucyjna. W 1907 roku został ponownie aresztowany w zaborze rosyjskim i odstawiony do granicy.

Przeżywając tam gorycz klęski rewolucji w Kongresówce, Perl rozpoczął pisać historię socjalizmu polskiego. Tom pierwszy, jedyny, jaki się ukazał, obejmujący rozwój myśli socjalistycznej w Polsce do powstania PPS jest najlepszym dziełem z tego zakresu. W dokończeniu dzieła przeszkodziła mu działalność wojskowa Piłsudskiego. Perl, zawieszony w Partii przez „starych", zarzucał Piłsudskiemu odejście od zasad socjalizmu przez tworzenie apolitycznych kadr. Wraz z grupą zwolenników Perl utworzył tzw. PPS — opozycję.

Przyszłość wykazała, że rację miał Perl. Niewielu z tych, którzy poszli za Piłsudskim, zostało socjalistami.— Grupa Perla stała się trzonem powojennej PPS.

Niepodległość Polski zastała Perla na stanowisku redaktora naczelnego „Robotnika", którego redagował przez cały czas wojny. Na stanowisku tym pozostał aż do śmierci, tworząc z „Robotnika" pismo o najwyższym poziomie ideowym i dziennikarskim. Bezpośrednio po zamachu majowym 1926 r., gdy Partia udzieliła Piłsudskiemu poparcia, Perl pierwszy na łamach „Robotnika" wyraził obawę zduszenia lewicy polskiej przez dyktaturę Piłsudskiego. Obawy jego spełniły się.

Zmarł 15. 4. 1927 r. w Warszawie. Był jednym z tych wielkich ludzi — którzy położyli znak równania między swym życiem a ideą. Słusznie też „Robotnik", oddając ostatni hołd swemu redaktorowi naczelnemu, pisał:

„Życie całe oddał bez reszty sprawie socjalizmu i Polski niepodległej, nie upadał nigdy na duchu, umiał myśleć i umiał kochać, poświęcił wszystko, nie żądał niczego".

Rzeczy ciekawe

„Amerykańskie studia"

Przy uniwersytecie w Berkeley (Kalifornia) otwarty został nowy typ studium p. n. „Młodzież i małżeństwo dzisiejsze". Przedmiotem wykładów tej szkoły [illegible] małżeństwa i [illegible] w szerokim zakresie.

Jak doszło do uruchomienia tego rodzaju kursów?

Kiedy w gazetach akademickich ukazał się cały szereg artykułów, pełnych pesymizmu i strachu w stosunku do zagadnień małżeństwa, a równocześnie klub studentów medycyny zorganizował cieszący się dużym zainteresowaniem cykl wykładów o Freuda teorii seksualnej, Zjednoczeni Studenci University of California w Berkeley rozpoczęli kampanię w prasie studenckiej i na referendum wypowiedzieli się większością głosów za zainicjowaniem przez władze szkolne naukowego kursu z zakresu seksuologii.

Wykładowcami tego kursu są profesorowie uniwersytetu lekarze, psychologowie, filozofowie i inni. Na wykładach porusza się wszelkie nawet najbardziej drażliwe tematy i dyskutuje [illegible] nasuwające się słuchaczom kwestie. Słuchacze zadają pytania wprost lub na kartkach, a profesor odpowiada natychmiast na wykładzie, lub, według swego uznania, na prywatnych dyskusjach z pojedyńczymi studentami.

Przedmiotów wykładanych na kursie jest cały szereg, w tym z ciekawszych wymienić należy. Małżeństwa na próbę, Psychologia pociągu seksualnego, Miesiąc miodowy, Macierzyństwo, Prawo małżeńskie, Finanse w małżeństwie, itp.

Kierownik tej szkoły, dr Key oświadczył, że otrzymał od swych byłych słuchaczy, którzy wstąpili w związki małżeńskie, setki listów z podziękowaniami, iż wyrobił w nich pozytywny i optymistyczny stosunek do małżeństwa, co pozwala na to, by ich małżeństwa były lepsze od małżeństw ich rodziców.

Bastiony Polskości

Wrocław i Szczecin — to odwieczne polskie miasta. Stanowią one dla Ziem Odzyskanych dwa ważne ogniska kultury i zarazem dwa bastiony polskości: Wrocław [illegible] centrum polskości na Dolnym Śląsku i Szczecin — jako nasze okno na szeroki świat.

[illegible] jennych zakwitło nowe życie. — Fala polskich osadników napełniła Wrocław i w krótkim czasie dźwignęła to miasto do przodownczej roli kulturalnej w życiu [illegible]szych Ziem Odzyskanych.

Otwarcie uniwersytetu i politechniki we Wrocławiu stało się zamknięciem blisko tysiącletnich zmagań Polski z zaborczym Niemcem o duchowe oblicze Śląska [illegible] zarazem jest przypomnieniem całemu światu, że właśnie Śląsk był kolebką kultury polskiej, że ze Śląska już w najodleglejszych wiekach [illegible] uczeni polscy o światowej sławie.

Wrocław, podobnie, jak cały Dolny Śląsk przeżył najokrutniej[illegible] w dziejach niewolę narodową. Jakby na urągowisko z tego miasta odwiecznie polskiego, hitlerowcy uczynili przed wojną kuźnię propagandy antypolskiej (tu mieścił się „naukowy" instytut dla spraw polskich) i start do agresji. Nasze zwycięskie wojska, przy boku sojuszniczej Armii Czerwonej, zniszczyły we Wrocławiu gniazdo hitleryzmu. Miasto zostało przywrócone polskości i tej polskości na Zachodzie stało się potężnym bastionem.

[illegible] rakterze nadmorskim jest Szczecin. Nasze okno na świat. Niemcy zostawili port w gruzach, ale zapał polskiego robotnika i ofiarność przesiedleńcza wiele mogą. Port został w dużej części odbudowany — do Szczecina płyną statki.

Nie jesteśmy w Szczecinie gośćmi. Prawa polskie do tego portu datują się od stuleci.

[illegible] Piastowie wyrażają myśl polityczną, do której [illegible] po błędach i klęskach stuleci, wracamy. Myśl ta streszcza się w zasadzie, by Państwo Polskie oprzeć o Odrę i Bałtyk i związać je ze szlakiem i handlem morskim. — Szczecin miał spełnić rolę naszego okna na świat.

Rozumna ta myśl była połączona z wielkim niebezpieczeństwem — albowiem Germanowie zazdrosnym okiem patrzyli na rozrost potęgi pierwszych Piastów. Germanowie rozumieli, że polskość Odry i Bałtyku, to zapora dla ekspansji niemieckiej na Wschód. Dlatego podejmują wiele prób celem wydarcia Pomorza Polakom.

Okres rozbicia dzielnicowego w 12 i 13 [illegible] Niemcom [illegible] sobność [illegible] tere[illegible] żęta Brandenburgii. Tę piękną z[illegible]mię o rdzennie polskim charakterze, rzuca los w orbitę polityki, gospodarki i kultury niemieckiej. Ostateczne zajęcie Szczecina przez [illegible] pruskiego, następuje [illegible] 1720.

Od tej chwili rozpoczyna się 200-letnia niewola. Podstawą germanizacji, była akcja kolonizacyjna. W parze szedł ucisk narodowy, prześladowanie najmniejszych oznak polskości.

Dopiero w r. 1945, w wyniku rozgromienia hitleryzmu, wraca Polska na stary szlak Piastów. Z powrotem zajmuje Szczecin i staje twardą stopą nad Odrą. Z powrotem język polski rozbrzmiewa na prastarych ziemiach słowiańskich i sztandar polski łopoce z wiatrem Bałtyku.

Grzegorz Tinofiejew.

Towary za 475 milionów dolarów

Przed paroma dniami powrócił z Rzymu do Warszawy dyrektor UNRRA w Polsce, mr. Sabin. Mr. Sabin brał udział w konferencji wszystkich dyrektorów europejskich misji UNRRA, której przewodniczył gen. Rooks.

Na konferencji tej omawiano program końcowej fazy zaopatrzenia poszczególnych krajów.

Jeżeli chodzi o pomoc UNRRA dla Polski to ogólny budżet UNRRA na dostawy do Polski wynosił 481 milionów 260 tysięcy dolarów, z czego sprowadziliśmy dotychczas towarów za 475 milionów 564 tys. dolarów amerykańskich. Polska otrzymała: żywności za 201 mil. 525 tys. dolarów, odzieży i materiałów tekstylnych za 82 mil. [illegible]0 tys. dolarów, medykamentów i różnych przyrządów i urządzeń medycznych za 20 mil. 800 tys. dolarów, zboża i inwentarza żywego dla rolników za 75 mil. 900 tys. dolarów, maszyn dla przemysłu za 94 mil. 649 tys. dolarów.

Obecnie w portach amerykańskich i kanadyjskich ładuje się 140 tys. ton towarów, przeważnie produktów żywnościowych, na łączną sumę 25 mil. dolarów. Towary te powinny nadejść do Polski w pierwszej połowie maja b. [illegible]

W czerwcu wyjdą ostatnie transporty towarowe UNRRA z Ameryki [illegible] Polski, ale jeszcze po tym terminie będą szły transporty z Kanady i Anglii.

Dzieci to nasza przyszłość

Szczególnie troskliwą opieką otacza się w Polsce matkę i dziecko. — Naczelnikiem zajmującego się tymi sprawami Wydziału w Ministerstwie Zdrowia jest znana działaczka społeczna, tow. dr Rudolf Skokowska, która udzieliła przedstawicielowi SAP szeregu informacji na ten temat:

— Dzieckiem trzeba się zaopiekować już przed jego urodzeniem — mówi tow. dr Skokowska. — W tym celu zorganizowano na terenie całego kraju około 500 bezpłatnych poradni dla kobiet ciężarnych, a przy kilkunastu z nich utworzono izby porodowe. Dąży się do stworzenia takich izb we wszystkich miejscowościach odległych od zakładów położniczych.

— Czy istnieją jakieś instytucje — opiekujące się w okresie porodu ubogimi kobietami samotnymi?

— Tworzymy w całej Polsce tzw. domy matki i dziecka. Wydział opieki nad matką i dzieckiem Zarządu Miejskiego zorganizował w Warszawie 8 takich typowych domów.

— A jak zorganizowano w Polsce opiekę nad niemowlętami?

— Istnieje u nas ponad 700 poradni dla niemowląt, podczas gdy przed wojną było ich 500. Większość poradni posiada własne kuchnie mleczne, które wydają mieszanki. Tworzy się również poradnie dla dzieci szkolnych i przedszkolnych.

Bardzo ważne w dzisiejszych [illegible] runkach — mówi dr Skokowska — jest zorganizowa[illegible] dzielnicowych żłóbków, w których wszystkie kobiety pracujące mogłyby zostawiać niemowlęta.

W Warszawie istnieje już 9 żłóbków dzielnicowych. Obecnie dąży się do utworzenia takich żłóbków na terenie całej Polski. Na wsi natomiast Ministerstwo Zdrowia popiera [illegible] wencjonuje dzecińce dla dzieci w wieku od 1 roku do 6 lat.

— Jak przedstawia się opieka nad dziećmi chorymi?

— W myśl ostatniego rozporządzenia Ministra Zdrowia, przy każdym szpitalu publicznym musi być utworzony oddział dziecięcy. Koszty leczenia sierót i dzieci z zakładów wychowawczych będzie ponosiło Ministerstwo Zdrowia. Poza tym w najbliższej przyszłości zostaną uruchomi[illegible] dwa domy — dla dzieci nerwowo chorych i dla kalek. Planuje się również w tym roku letnie kolonie lecznicze, na które będą przyjmowane dzieci skierowane przez poradnie.

Państwo zdaje sobie doskonale sprawę z ważności zagadnienia opieki nad dzieckiem. Przecież dzieci — to nasza przyszłość — zakończyła tow. dr. Skokowska.

Nowy konserwator Wawelu

Minister Kultury i Sztuki podał do wiadomości, że z dniem 1 kwietnia kierownikiem prac konserwacyjnych zamku królewskiego na Wawelu mianowany został prof. Witold Minkiewicz.

Poprzednio prace te prowadził prof. dr Adolf Szyszko-Bohusz.

Na marginesie likwidacji Ministerstwa Informacji i Propagandy

Dyrektor biura usprawnienia administracji przy Prezydium Rady Ministrów prof. Maurycy Jaroszyński, udzielił przedstawicielowi SAP interesujących uwag na marginesie likwidacji ministerstwa Informacji i Propagandy, oraz na temat zmian kompetencyjnych ministerstwa Przemysłu i Handlu.

— Dlaczego ministerstwo Informacji i Propagandy przestało istnieć?

— Ponieważ czynniki miarodajne doszły do przekonania mówi dyr. Jaroszyński — iż taka kompozycja funkcji, w postaci osobnego ministerstwa, nie jest już potrzebna, funkcje informacji łącznie z prasą przechodzą obecnie do kompetencji Prezesa Rady Ministrów i w ten sposób wszystkie sprawy prasowe skoncentrują [illegible]ę u boku Prezesa Rady Ministrów.

Przekazanie kompetencji min. Informacji i Propagandy Prezesowi Rady Ministrów nie monopolizuje spraw informacji w ręku premiera. Tak [illegible]ę informacją zagraniczną po dawnemu [illegible] zajmować się będzie MSZ, a każdy minister będzie miał możność informowania społeczeństwa za pośrednictwem radia w sprawach dotyczących swojego resortu.

Pozostałe resorty, jak np. Film Polski, Państwowy Instytut Wydawniczy itp. wchodzą w zakres działania Ministerstwa Kultury. Natomiast nie wiadomo jeszcze, do jakiego resortu zostanie włączony przemysł poligraficzny, łącznie z państwowymi zakładami graficznymi. Zadecyduje o tym specjalna uchwała Rady Ministrów.

Dyskutuje się m. in. koncepcję przekazania zarządu nad przemysłem poligraficznym Ministerstwu Przemysłu.

— Jak wygląda sprawa przekształcenia Ministerstwa Przemysłu w Ministerstwo Przemysłu i Handlu?

— Dekret w tej sprawie już się ukazał i obecnie następuje przegrupowanie kompetencji resortów gospodarczych, które przenosi szereg instytucji państwowych spod kompetencji Prezesa Rady Ministrów do poszczególnych ministerstw. Tak więc Główny Urząd Pomiarów w kraju przeszedł do Ministerstwa Odbudowy, Główny Urząd Statystyczny i Instytut Gospodarstwa Narodowego przeszedł do kompetencji prezesa C. U. P.

W najbliższej przyszłości nie przewiduje Biuro Usprawnienia administracji żadnych dalszych zmian kompetencyjnych innych ministerstw — natomiast Biuro zajmuje się stale wewnętrzną organizacją wszystkich urzędów państwowych, co w konsekwencji ma doprowadzić do znacznych oszczędności w gospodarowaniu materiałem ludzkim [illegible] rzeczowym.

Z działalności Woj. Rady Gospodarczej PPS

W gmachu PPS. w Krakowie odbyło się zebranie Wojewódzkiej Rady Gospodarczej PPS pod przewodnictwem tow. Czarnieckiego. Na zebraniu omówione zostały najważniejsze zagadnienia, związane z bieżącymi pracami Rady na terenie Partii i na terenie ogólno-społecznym. Kierownik Wydz. Ekon.-Przem. WK — tow. Borek złożył sprawozdanie z działalności Wydziału. Umacnianie wpływów Partii w zakładach przemysłowych przyniosło szereg wyników pozytywnych, mimo, że jeszcze dotychczas w zakresie obsady kierownictwa poszczególnych referatów personalnych udział PPS-owców nie jest dostateczny. Wydział Ekonomiczny przeprowadzał także akcję na odcinku wzmożenia produkcji, biorąc poza tym udział w całokształcie życia przemysłowego, współdziałając zwłaszcza czynnie z ruchem spółdzielczym. Wydział wziął m. in. udział w akcji skupu zbóż, mającej olbrzymie znaczenie dla zaspokojenia potrzeb wewnętrznego rynku spożywczego.

II sekretarz WK tow. Włodzimierz Kubicki omówił zagadnienie obsady stanowisk w życiu gospodarczym przez przedstawicieli PPS, zwracając także uwagę na konieczność usprawnienia akcji sprawozdawczej, które może przyczynić się do pozytywnych interwencji ze strony Partii na odcinku przemysłowym.

Tow. dyr. Bałaban scharakteryzował sytuację obecną wewnątrz ruchu spółdzielczego, podkreślając znaczenie inicjatywy „Społem" w zakresie polepszenia zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby, a zwłaszcza chleb.

W dyskusji wzięli m. in. udział tow. tow. dr Arnold Jassem, Łachociński, Łuckoś, dyr. Szczepaniec (Bank Gospodarstwa Spółdzielczego), nacz. inż. Żyliński i inni.

Przewodniczący tow. Czarniecki, reasumując wyniki dyskusji wysunął szereg wniosków, stwierdzających m. in. potrzebę współpracy na terenie gospodarczym między obydwoma partiami robotniczymi, która powinna oprzeć się na dokładnym określeniu zasad i metod. Stanowisko w bieżących sprawach gospodarczych powinno być uzgadniane na konferencjach międzypartyjnych przy udziale przedstawicieli Rady Gospodarczej.

Okres obecny wymaga ze strony władz i komitetów partyjnych poświęcenia jaknajszerszej uwagi zagadnieniom gospodarczym.

Rada uchwaliła po dyskusji szereg wniosków odnośnie wewnętrznej sytuacji gospodarczej kraju oraz odnośnie stosowanych metod polityki gospodarczej Rada wystąpiła również do Wojewódzkiego Komitetu PPS o podjęcie inicjatywy celem powołania Wojewódzkiej Rady Gospodarczej jako ciała o charakterze opiniodawczym przy Urzędzie Wojewódzkim i Wojewódzkiej Radzie Narodowej. Rada wezwała wszystkich działaczy gospodarczych PPS do wydatnego wzięcia udziału w społecznej akcji pomocy dla terenów, dotkniętych klęską powodzi.

Następny punkt porządku dziennego zawierał omówienie projektu rozporządzenia o Radach Nadzoru Społecznego Zagadnienie to będzie tematem obrad szczegółowych najbliższego posiedzenia Woj. Rady Gospod. PPS. Referentem obrano tow. dyr. Szczepańca.

Szerzej omówiono sprawę realizacji Planu Trzyletniego, przy czym przew. tow. Czarniecki wysunął wniosek o zwołanie zebrania dyskusyjnego, poświęconego sprawie Narodowego Planu Gospodarczego, z udziałem szerokich kół fachowców partyjnych Przyjęto również wniosek o uruchomieniu kursów wiedzy o przedsiębiorstwach, dla działaczy socjalistycznych.

Po omówieniu szeregu spraw mniejszej wagi, przewodniczący tow. Czarniecki zamknął zebranie stwierdzeniem potrzeby częstszego odbywania posiedzeń Wojewódzkiej Rady Gospodarczej PPS, wobec nawału spraw, pozostających do przedyskutowania i rozstrzygnięcia.

Dodatkowe wpłaty na sztandar MK PPS

(K) Po 15-tym bm. napłynęły jeszcze dalsze składki na fundusz sztandarowy MK PPS.

Dyr. Szczęsnowicz Bronisław przekazał 100 zł, kolportaż „Czytelnika" wpłacił 735 zł, tow. tow. Ruszała Bronisława, Bębenek Antoni, Dziub Piotr i Rafa Władysław złożyli po 100 zł.

Tow. Mazurek Piotr, wpłacając 200 zł. zawezwał tow. tow. Smoczyka Andrzeja i Kwokę Stanisława.

Tow. Gressel Ignacy przy wpłacie 200 zł. wezwał tow. Korpielę Leopolda, tow. Sałaciński Bogumił przy wpłacie 100 zł. wezwał tow. Gajewskiego Rudolfa, a tow. Sieprawski Tomasz złożywszy 100 zł. zawezwał tow. tow. Jedynaka Jana i Jałochę Bolesławę.

Na wezwanie tow. Drożdża Antoniego tow. Korzeniowski Michał złożył 100 zł. Wezwany przez tow. Boronia Izydora tow. Kobiałka Tadeusz wpłacił 100 zł.

Na powodzian

(K) Pracownicy firmy „WE-DE" przekazali na rzecz pomocy dla powodzian kwotę 2.470 zł.

Słuchacze i sekretariat TUR-u w Krakowie ul. Garbarska 1 złożyli na ofiary powodzi 3.741 zł.

Komitet zakładowy PPS przy Miejskiej Kolei Elektrycznej przekazał na akcję niesienia pomocy powodzianom 2.000 zł.

Komitet PPS w Krzyszkowicach gmina Wieliczka-wieś złożył na rzecz powodzian 2.900 zł.

Przybysławskie Towarzystwo Miłośników sceny i muzyki gminy Szreniawa powiat miechowski złożyło na ręce tow. wojewody dr Pasenkiewicza sumę 500 tysięcy zł na powodzian jako część dochodu uzyskanego z urządzonego przedstawienia w lokalu Domu Ludowego w Przybysławicach.

U towarzyszy pocztowców

(K) Na walnym zebraniu towarzyszy w Urzędzie Pocztowym Kraków 1, które zagaił tow. Śliwowski, tow. Józef Wosik, przewodniczący zebrania wygłosił przemówienie, w którym podkreślił udział pocztowców krakowskich w życiu partii i w jej chlubnej walce o prawa dla klasy pracującej. Po odczytaniu protokołu ostatniego zebrania, wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos tow. tow. Ślizowski, Malinowski, Krzywoń, Łabuzek, Polak, Skarbek, Doeringer, Chmielarczyk, Burliga, Kurek i inni.

Po wyborze sześciu kandydatów do zarządu Koła oraz czterech delegatów na walny zjazd w Szczecinie, przystąpiono do wyboru zarządu miejscowego Koła pocztowców w Urzędzie Poczt. Kraków 1. Przyjęto przez aklamację wniosek tow Magiery, według którego skład zarządu ustalił się następująco: tow. Wosik Józef (przewodn.), Kucharz St. (sekr.) i Krzywoń Wł. (skarbnik).

Na zakończenie zebrania przemówił tow. mgr. Mielczarek, życząc nowemu Kołu owocnej pracy dla dobra narodu i partii.

Szosę Kraków — Zakopane trzeba chronić przed zniszczeniem

(Lak). Przed wojną włożyło się masę pieniędzy w budowę jednej z najważniejszych dróg turystycznych. Kraków—Zakopane. Droga ta niedokończona przed wojną i nie konserwowana obecnie uległa dużym uszkodzeniom tak, że odcinkami grozi jej kompletna ruina.

Odcinek Kraków—Myślenice ma poważnie uszkodzoną nawierzchnię asfaltową, która jeśli nie ulegnie gruntownemu remontowi w tym sezonie dojdzie do przysłowiowego stanu polskich dróg. Mosty i wiadukt w Chabówce są już w stanie naprawy i należy się spodziewać, że będą wykończone tego lata.

Najtragiczniej wygląda jednak sprawa odcinka Biały Dunajec—Zakopane, gdyż tam jeździ się do podkładu wytartą już starą drogą, która nie naprawiana od lat, jest świetnym miejscem do łamania resorów samochodowych.

Trzeba więc naprawić tymczasowo tę szosę, gdyż jak widać na dokończenie robót nie zanosi się na tym odcinku w tym roku. Mam wrażenie że naprawa nie pociągnęła by za sobą większych kosztów, natomiast zostawiona w obecnym stanie, może się stać przyczyną nie jednej katastrofy.

Zakopane jako miejscowość odwiedzana często przez gości zagranicznych nie może mieć tak fatalnej drogi dojazdowej, a opowiadanie cudzoziemcom że wszystkiemu winni Niemcy, a nie niedokładność naszych urzędów drogowych, nie zawsze jest słuszna.

Członkowie Zw. Walk o Niepodległość

Zarząd Oddziału Krakowskiego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację komunikuje, że członkowie i podopieczni Związku posiadający własne sklepy lub budki, mogą uzyskać dodatkowo koncesje na sprzedaż wyrobów tytoniowych.

Zgłoszenia w sekretariacie ul. Wielopole 15, II p. Tel. 501-46.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 19 kwietnia 1947 r.

Ekshumacja zwłok żołnierzy radzieckich

(o. d.) W dniach 28, 29 i 30 kwietnia br. o godz. 9 rano odbywać się będą ekshumacje zwłok żołnierzy radzieckich pochowanych w Borku Fałęckim, Kobierzynie, Skotnikach, Rząsce, Prokocimiu, Woli Duchackiej, Prądniku Czerwony, Górce Narodowej, Witkowicach, Bronowicach, w Parku Krakowskim, na Kopcu Kościuszki, przy ulicy Łokietka i na Dąbiu.

Zwłoki ekshumowane zostaną przewiezione na cmentarz wojskowy przy ul. Prandoty. Osoby zainteresowane, względnie rodziny zechcą się zgłosić przed dniem ekshumacji w Zarządzie Cmentarza m. w Krakowie ul. Rakowicka 26.

Wdowy po partyzantach

Zarząd Oddziału Krakowskiego Z. U. W. Z. Wydział Opieki wzywa wszystkie wdowy po poległych partyzantach zarejestrowane u nas, do natychmiastowego złożenia następujących dokumentów: 1. wyciąg metryki ślubu, 2 wyciąg metryki urodzin dzieci, 3. świadectwo niezamożności wystawione przez Urząd Obwodowy lub Gminę.

Termin złożenia dokumentów upływa z dniem 30 kwietnia 1947.

Wdowy, które nie dopełnią powyższego obowiązku, nie zostaną objęte pomocą Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

Tajemnica wyjaśniona ale niezupełnie

(S) Onegdaj pisaliśmy w krótkiej wzmiance o zaginięciu dwóch paczek, przesłanych z Krakowa pocztą do Warszawy, przy czym jedna z paczek była wartości 150.000 zł.

W dniu wczorajszym przesyłki te wróciły do wysyłającego i aczkolwiek opakowanie było uszkodzone, jednak cenna zawartość znajdowała się w stanie nienaruszonym. Niemniej odnośny protokół nie został spisany.

Komunikaty partyjne

INWALIDZI WOJENNI

członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej i sympatycy odbędą Zgromadzenie dnia 20 kwietnia o godz. 10 w Domu PPS, Rynek Gł. 30, pokój 52.

Zwracamy uwagę, że poprzedni termin 30 kwietnia został podany omyłkowo.

ODPRAWA W SPRAWIE 1 MAJA

W sobotę dnia 19 kwietnia br. o godzinie 16-tej w sali Nr. 16 MK PPS Rynek Gł. 30 odbędzie się odprawa przewodniczących, sekretarzy i skarbników Dzielnicowych, Fabrycznych i Zakładowych Komitetów i Kół PPS miasta Krakowa.

Wstęp na salę za okazaniem mandatów wystawionych przez wymienione wyżej komórki partyjne.

Obecność przewodniczących, sekretarzy i skarbników względnie ich zastępców obowiązkowa.

Prezydium MK PPS

AKTYWIŚCI PPS!

Miejski Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie posiada na składzie kalendarze kieszonkowe na rok 1947 z bogatym działem informacji dotyczących wszystkich form ruchu robotniczego PPS, Zw. Zaw., TUR, OM TUR, Spółdzielczości. Cena za 1 egz. oprawiony w płóno — 60 zł, bez oprawy — 30 zł.

Nabywać można w pokoju nr. 11 I piętro.

ZE SALI ODCZYTOWEJ

Sekcja Nauczycielska Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie komunikuje, że odczyt prof. dr. Konstantego Grzybowskiego na temat „Sprawy Niemiec na konferencji w Moskwie" odbędzie się dnia 19 kwietnia br. o godz. 18-tej w budynku Szkoły Nr. 1 przy ul. św. Marka, staraniem Sekcji Administracji Szkolnej przy ZNP.

TOWARZYSZKI!

Referat Kobiecy WK PPS prosi Was uprzejmie o zgłaszanie swej pomocy przy wyrobie goździków pierwszo-majowych.

Praca odbywa się każdego dnia w godzinach od 9-tej do 17-tej w Referacie Kobiecym II piętro pok. nr. 55.

Dziś o godzinie 18-tej odbędzie się posiedzenie Komitetu ufundowania standaru dla MK PPS.

Obecność członków wszystkich sekcji ze względu na bliski termin odsłonięcia sztandaru pod rygorem partyjnym obowiązkowa.

Miejski Komitet PPS zawiadamia, że wykupił bilety do Teatru Słowackiego na sztukę „Judasz z Karjothu" ze Solskim na dzisiejsze przedstawienie o godz. 15.30. Bilety do nabycia pokój Nr. 11.

KOMUNIKAT

Placówka sprzedaży książek przy Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zawiadamia P. T. Odbiorców, iż przybył nowy transport książek naukowych i beletrystycznych. Ceny bardzo przystępne.

Za nadużycie władzy — ława oskarżonych

(S) Były komendant M. O. w Proszowicach i Słomnikach, Fulgenty Zdankiewicz, został oskarżony o szereg nadużyć.

Akt oskarżenia zarzuca Zdankiewiczowi pobicie Henryka Solarczyka, zmuszenie do pracy rolników, znajdujących się w orszaku weselnym, pobranie szeregu łapówek od 1,200—20,000 zł., pobicie Wiktora Gąsiora i jego towarzysza, samowolne zapłacenie z poborów milicjanta Jachimczyka jego długów w restauracji, wystrzelanie na rynku, gdzie przechodzili ludzie, kilku kóz na szkodę obywateli, strzelanie do ekranu podczas wyświetlania filmu i fakt znalezienia broni podczas rewizji w mieszkaniu.

Wczoraj w Rejonowym Sądzie Wojskowym rozpoczęła się rozprawa przeciw Zdankiewiczowi z powołaniem około 40 świadków.

Na początku rozprawy przewodniczący pobrał personalia od oskarżonego przy czym okazało się, że oskarżony należał do partyzanki w AL w roku 44 i 45 pod pseudonimem „Bohun" i otrzymał krzyż zasługi bronzowy za ratowanie tonących w roku 1937. Jako partyzant był ranny.

Podczas okupacji w roku 42 i 44 Zdankiewicz służył jako szofer na poczcie. Do roku 42 a i potem dorywczo zarabiał handlując różnymi przedmiotami.

W zeznaniach swoich oskarżony oświadczył, że cały swój majątek wartości około 100,000 zł. oddał na żywienie i umundurowanie powierzonego sobie [illegible] w samym początku odzyskania przez kraj wolności posterunku M. O., kiedy opieka i wynagrodzenie nie było jeszcze zorganizowane przez państwo.

Z zarzucanych mu czynów przyznaje się do kilku: oto zmuszony został przenieść posterunek M. O. z powodu napadów band w bezpieczne miejsce a ponieważ w chwili przeprowadzki padał deszcz przeto zwerbował ludzi, wracających ze ślubu w kościele [illegible] furmankami do pracy, ponieważ akta mogłyby ulec zniszczeniu. Gąsiora i [illegible] towarzysza zaaresztował, ponieważ idąc ulicami pijani śpiewali antypaństwowe pieśni a uderzył go kolbą rewolweru odruchowo, ponieważ Gąsior rzucił się na niego.

W swoim czasie dostał zarządzenie wystrzelania zwierząt podejrzanych o wściekliznę, wydał więc odpowiednie rozporządzenia a i sam kilka kóz zastrzelił na rynku, władając zaś bronią bardzo umiejętnie, nie obawiał się wypadku z ludźmi.

Pewnego wieczoru, będąc w kinie podczas wyświetlania obrazu ilustrującego walkę z Niemcami doznał tak silnego wzburzenia, iż nieświadomie strzelił do ekranu, przy czym niestety ranił dziecko, które odwiózł natychmiast do szpitala w Krakowie. Podczas zabójstwa Solarczyka był w Miechowie, gdzie odwiózł chorą żonę.

Broń belgijska była służbową własnością oskarżonego a drugą broń zabrał Zdankiewicz starszemu sierżantowi z Miechowa, który chciał się zastrzelić. 15 minut po wypadku broń tę odebrało mu wojsko. Do pobierania jakichkolwiek łapówek nie przyznaje się. Pijany nigdy nie bywał.

Co, gdzie i kiedy?

RADIO

na dzień 19 kwietnia 1947 r. (sobota)

Kraków, 6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik 6,20 Gimnastyka. 6,30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu. 7,02 Muzyka. 7,15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy. 7,35 Program Rozgł. Krakowskiej na dzień bieżący. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka POK. 8.50 Audycja szkolna słowno-muzyczna. 9.20 Przerwa. 13,45 Kronika krakowska. 14.00 Koncert życzeń. 15.00 Koncert dla młodzieży pt. „Współdziałanie elementów muzycznych w utworach muzycznych". 15.25 Z życia kulturalnego. 15.40 Miniatury fortepianowe. 16.00 Dziennik. 16.12 Koncert popularny. 17,00 „Tu mówi Gdańsk". 17,15 „Przy sobocie po robocie". 18,45 Audycja dla wsi. 18,55 Pogadanka gospodarcza. 19,05 Z zagadnień świata pracy. 19,15 Transmisja z Katowic. 19,57 Sygnał czasu. 20.20 Dziennik wieczorny. 20.20 Sprawy i ludzie. 20,30 „O stylach". 21.00 Słuchowisko pt. „Dzika kaczka" wg Ibsena. 21,25 „Nasze pieśni". 21.45 W rocznicę powstania w Ghetcie. 22,00 Kwadrans prozy „Popioły". 22,15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 23.00 Wiadomości dziennika. 23,15 Program na dzień następny. 23,25 Muzyka jazzowa z płyt. 23,50 Program Rozgl. Krakowskiej na dzień następny. 23,55 Z ostatniej chwili, sygnał czasu, hymn i koniec audycji.

W Kinach

SCALA: Dusza nieujarzmiona
GDAŃSK: Daleka droga
WOLNOŚĆ: Ulica złoczyńców
ŚWIT: Ich stu i ona jedna (z Deanną Durbin)
WARSZAWA: Kryzys skończony (z Danielą Darrieux)
APOLLO I SZTUKA: Rywal jego królewskiej mości (operetka)
UCIECHA: „Dziewczęta z Nowolipek",
WANDA: Czarodziejski kwiat

W teatrach

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO Godz. 19 „Judasz z Kariothu" K. H. Rostworowskiego z udziałem Ludwika Solskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 19-ta „Ich czworo" — komedia G. Zapolskiej.

Przedstawienie zakupiono przez Bratnią Pomoc U. J.

Mała sala — godz. 19,15 — „Rozdroże miłości", sztuka Jerzego Zawieyskiego.

TEATR KAMERALNY TUR-u — godz. 19 „Pan Jowialski" Al. Fredry z A. Pod górską, T. Wesołowskim i K. Bieraackim.

POLSKI TEATR AKADEMICKI (ul. 18 stycznia 1 — Kino „Wolność") — g. 19 „Markiza", komedia Kydryńskiego.

TEATR „KOMEDIA MUZYCZNA" (Lubicz 48) — godzina 19.00 „Wiktoria i jej Huzar", operetka Paula Abrahama.

„SIEDEM KOTÓW" ul. Zyblikiewicza 1 godz. 19,10 „Historia świata" — Mariana Eilego i Jana Kamyczka.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" godz. 17.00 „Złota Rybka" — przygody Maćka Kiołka.

FILHARMONIA — godz. 19.15 Koncert Symfoniczny z udziałem pianisty Władysława Kędry.

WYSTAWA „CZECHOSŁOWACJA 1938—1945"

otwarta jest w auli Akademii Górniczej, Al. Mickiewicza 30 — codziennie od godziny 10—16.

Wystawa będzie otwarta do końca kwietnia br. Nadzwyczaj interesujące eksponaty wystawy przyciągną z pewnością szerokie rzesze publiczności. Wstęp wolny.

„STRUKTURA RASOWA SŁOWIAŃSZCZYZNY"

W niedzielę, dnia 20 bm. o godzinie 17-ej w sali Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ul. Batorego 14 odbędzie się odczyt prof. Dr. Kazimierza Stołyhwo pt. „Struktura rasowa słowiańszczyzny". — Wstęp wolny. Uprasza się o punktualne przybycie.

ROBINSON KRUZOE — DLA WSZYSTKICH

Ciesząca się niesłabnącym powodzeniem sztuka M. Billiżanki pt. Robinson Kruzoe zostanie odegrana w niedzielę, dnia 20. 4. 1947 o godzinie 11-tej w teatrze RTPD. Wesoła Gromadka (Scala).

Przedsprzedaż biletów w Składnicy Harcerskiej (naprzeciw Scali).

PORANEK HUMORU I SATYRY W STARYM TEATRZE

Jak już donosiliśmy, Liga Kobiet wraz ze Związkiem Literatów, urządza poranek humoru i satyry w Starym Teatrze w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 11-ej przed południem. Udział biorą: Bogdan Brzeziński, Konstanty Ildefons Gałczyński, Stefan Otwinowski, Magdalena Samozwaniec, Artur Maria Swinarski, Jerzy Waldorf, Witold Zechenter.

Cały dochód przeznaczony jest na pomoc dla powodzian.

Pragnieniem Ligi Kobiet jest, aby ten poranek stał się naprawdę porankiem radości dla naszych sióstr, braci i dzieci dotkniętych katastrofą powodzi.

Apelujemy do społeczeństwa, ażeby licznie poparło naszą sprawę.

Zmiany w Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej

(K) Uchwałą Prezydium Okręgowej Komisji Związków Zawodowych z dnia 3 bm. został ustalony nowy skład Miejscowej Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej w Krakowie, do którego weszli tow. tow. przewodniczący — Dyłowicz Czesław, zast. przewodniczącego: Chlebowski Jan. Członkowie: Kołapka Leopold, Pocięgiel Stanisław, Biszko Aleksander; zastępcy członków: Grik Anatol, Jasiński Władysław, Poliński Jan, Nowak Stefan i Hiroń Mieczysław.

* * *

Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa w Krakowie unieważnia wszystkie wydane do dnia 15 kwietnia 1947 r. pisma upoważniające do interweniowania w sprawach mieszkaniowych i kontrolowania mieszkań na terenie m. Krakowa. Równocześnie przypomina, że w myśl par. 1 pkt. 3 Zarządzenia Nadzw. Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów z dnia 6 listopada 1946 r. (Monitor Polski z dnia 11 listopada 1946 r. Nr 128 poz. 226) wszelkie pisma i zarządzenia Miejscowych Nadzw. Komisji Mieszkaniowych winny być zaopatrzone pieczęcią i podpisami przewodniczącego lub jego zastępcy oraz dwóch członków lub ich zastępców.

Za ofiary obozów śmierci

Związek b. więźniów politycznych w Krakowie zawiadamia, że w dniu 19. 4. br. o godz. 10-tej odbędzie się w Prokocimiu uroczyste nabożeństwo za zmarłych i pomordowanych w niemieckich więzieniach i obozach koncentracyjnych więźniów politycznych. Zbiórka b. więźniów politycznych o godz. 9-tej przed lokalem Związku, Basztowa 8.

Komunikat

(S) W dniu 19 i 20 bm. odbędzie się w Krakowie III Wojewódzka konferencja PPR.

W dniu 19 bm. o godz. 9 rano w sali Miejskiego Teatru im. Słowackiego wygłosi referat polityczny wice-marszałek Sejmu ob. Zambrowski Roman oraz sprawozdanie z rocznej działalności PPR — I sekretarz PPR, Ryszard Strzelecki.

W dniu 20 bm. odbędą się obrady w sali Miejskiej Rady Narodowej.

Lato — radość i zdrowie dziecka

(Bg) Z pierwszym podmuchem wiosennego wiatru, z zapachem świeżej ziemi, odrobiną słońca i ciepła powstaje istotne zagadnienie — co zrobimy z naszymi dziećmi w lecie? — Czy znajdziemy dla nich słońce, las i wodę, które przyniosą im prawdziwy odpoczynek, radość i zdrowie?

Ministerstwo Oświaty uznało potrzebę umasowienia akcji letniej, kolonijnej, która objęłaby sobą wszystkie dzieci, zwłaszcza zaś dzieci najbiedniejsze, najbardziej słabe, w wieku od lat 3 aż do 18. Przede wszystkim dotrzeć należy do dzieci, nie ujętych dotąd żadną formą opieki. Punktem wyjścia kwalifikacji winno być zdrowie dziecka oraz jego warunki socjalne.

Dziecko, słabe anemiczne, zagrożone gruźlicą otoczyć trzeba specjalnym staraniem, umieszczając je w odpowiednio urządzonych koloniach.

Zajęcie się jednak organizowaniem takich specjalnych letnisk, nie może przysłonić głównego celu — tegorocznej akcji kolonijnej. Nie powinno znaleźć się na terenie Polski ani jedno dziecko, dla którego nie znalazłoby się trochę słońca, odpoczynku i świeżego, ciepłego powietrza. Trzeba wyjść z założenia, że dziecko, które omal tak samo silnie jak dorośli odczuli lata ubiegłej wojny, powinno w lecie znaleźć odpoczynek i odprężenie nerwowe w warunkach możliwie korzystnych.

Jakie punkty organizacji kolonii stawia się jako najważniejsze? — Otóż w pierwszym rzędzie nastąpi zróżnicowanie typów kolonii pod kątem zdrowia dziecka. Dla zapewnienia odpowiedniej opieki lekarskiej oraz właściwego poziomu sanitarnego konieczna będzie ścisła współpraca Komisji kolonii z Wojewódzkim Wydziałem Zdrowia oraz lekarzem powiatowym.

Poza tym Ministerstwo Zdrowia poleciło swoim agendom wykonanie badań wstępnych — lustracji terenu, budynków, urządzeń — roztoczenie opieki lekarskiej i higienicznej w czasie trwania akcji — zaopatrzenie punktów kolonijnych w apteki.

Dla postawienia kolonii na właściwym poziomie wychowawczym i organizacyjnym należy dążyć do tego, aby cały zatrudniony personel został uprzednio przeszkolony na kursach. Szczególnie stanowiska kierowników należy obsadzać ludźmi mającymi pełne kwalifikacje pedagogiczne oraz doświadczenie organizacyjne.

Dla wsi przewiduje się zasadniczo akcję letnią w formie dziecińca (forma półkolonii z dwu lub trzykrotnym posiłkiem). Wszystkim jednak dzieciom wsi, zagrożonym gruźlicą należy zapewnić dostęp do prewentoriów względnie odpowiednich kolonii letnich. Na terenach bardzo zniszczonych wskutek działań wojennych, na których ludność zamieszkuje lepianki — konieczne jest zorganizowanie kolonii.

W wypełnieniu każdego z tych punktów założenia, akcja kolonijna dotrzeć będzie mogła w sposób bardziej planowy do wszystkich dzieci, oraz osiągnąć właściwy poziom tak wychowawczy, zdrowotny jak organizacyjny.

— Lato stanie się radością i zdrowiem dziecka.

Nowa linia autobusowa

Polski Związek Turystyczny zawiadamia, że od poniedziałku tj. dnia 21-go kwietnia br. uruchomiona zostanie nowa linia autobusowa Kraków — Bochnia — Brzesko.

Czas odjazdu z Krakowa godz. 10-ta rano i 17-ta pop., z Brzeska 6-ta rano i 13-ta popoł. Bilety do nabycia wcześniej w kasach dworcowych P. Z. T. pl. Św. Ducha. — Cena biletu do Bochni zł 170, do Brzeska zł 220. Odjazd z pl. Św. Ducha.

Uwaga

Byli więźniowie polityczni hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, wdowy, sieroty, oraz sympatycy członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej, proszeni są o masowe przybycie na ważne zebranie, które odbędzie się dnia 18 kwietnia 1947 r., tj. w piątek, godz. 6 ta po południu w świetlicy KW PPR, Kraków, Rynek Gł. 25 parter. Obecność obowiązkowa

SZKOŁA ZDROWIA:

„[illegible]" — [illegible] Dr J. [illegible] [illegible]h w sali odczytowej Ub. Społ. ul. 1 szego Maja 5 (Dunajewskiego) o go[illegible] 16,tej. Wstęp wolny.

DYŻUR LEKARZA-POŁOŻNIKA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

Dnia 16 kwietnia od godz. 8-mej rano do dnia 19 kwietnia do godz. 7,59 rano dr Helbich Adam, Kopernika 28, tel. 548-30.

DZISIEJSZE ODCZYTY.

Prof. Uniwersytetu w Glasgow R. Cruickshank: „Chemotherapy" godz. 18 — w Klinice Wewn. U. J. (Kopernika 10). Po wykładzie demonstracje z zakresu najnowszych zdobyczy techniki laboratoryjnej i bakteriologicznej w Anglii. Odczyt tłumaczony będzie bezpośrednio na język polski przez doc. dr T. Korzybskiego.

Prof. inż. Franciszek Smereczyński: „Analiza czasu pracy wytwórczej i wypośrodkowanie sprawiedliwego akordu czasowego" — godz. 18 — w Krak. Tow. Technicznym, ul. Straszewskiego 28.

PRENUMERATA

wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 75 zł — z odnoszeniem do domu w Krakowie 85 zł — na prowincji pocztą 80 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu", Kraków, Rynek Główny 30 (parter). Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na [illegible]ncji Pow. Kom. Polskiej Partii Socjalistycznej.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie w tekście za 1 mm szpalty 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo 5 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. — 1 mm szpalty 20 zł, za tekstem 1 mm szpalty 10 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł. Tłustym drukiem

Sąd Grodzki w Krakowie
Dnia 1 kwietnia 1947
Sygn. I. 2. Zg. 98/47.

OGŁOSZENIE

Sąd Grodzki w Krakowie na wniosek Eliasza Ostrego, zam. w Krakowie, ul. Przemyska 3, wszczął postępowanie o stwierdzenie zgonu:

1) Chaji Sury z Lokajów Markowiczowej, córki Berka i Racheli, lat 55,
2) Herszela Markowicza, syna Icka i Frymety, lat 60,
3) Chaima Markowicza syna Chaji Sury i Herszela, lat 8,
4) Ruchli Markowicz, córki Chaji Sury i Herszela, lat 16,
5) Majera Markowicza syna Chaji Sury i Herszela, lat 20,
6) Szulema Berka, syna Chaji Sury i Herszela, lat 12
7) Jankiela Markowicza syna Chaji Sury i Herszela, lat 18,
8) Ryfki Markowicz córki Chaji Sury i Herszela, lat 16 — wszystkich zamieszkałych ostatnio w Krakowie, Wawrzyńca 2, którzy mieli zostać wywiezieni w czerwcu 1942 do Bełżca i tam zginęli. Sąd wzywa każdego kto mógłby o wymienionych udzielić jakichkolwiek wiadomości, aby w terminie jednego miesiąca doniósł o tym Sądowi.

kr-390 Sędzia grodzki:

W dniu 14 kwietnia 1947 r. zgubiono w tramwaju linia Nr. 1 karty żywnościowe na nazwisko Iwański Marian, oraz dokumenty osobiste, karty żywnościowe i kartę tramwajową na nazwisko Przeniosło Adam.

Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem do Administracji dziennika „Naprzód" Kraków, Rynek Gł. 30.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

5-ty dzień ciągnienia IV-ej Klasy 49 Loterii

Wygrana 500.000 zł Nr 58215 padła w Katowicach.

Wygrane po 100.000 zł NrNr 21218 22287 34086 41675 47944 49200

Wygrane po 20.000 zł NrNr 929 1462 4019 4336 5851 12351 14863 16396 18381 19200 19346 21958 22581 22671 22680 25400 27735 34545 34875 37055 39662 43475 50300 52584 52888 52893 59598 64070 65184 67743

Wygrane po 10.000 zł NrNr 702 1217 3060 3143 3785 3812 6227 8101 8175 8466 9450 10181 10229 10428 11125 13218 13328 13617 13836 14120 16184 16381 16797 16835 18949 20647 20726 21012 21243 21710 22498 22760 22983 23266 23280 24226 24768 28146 28949 29262 30074 31054 31165 32715 33573 34492 34709 34863 34896 36635 38745 39272 40364 40701 40956 41754 43685 44119 45543 45794 47771 48213 48360 49476 50395 51742 52849 53090 54113 54784 55470 55575 56461 57495 58473 60791 60871 61665 63186 64996 66342 67140 67553 67936 68525

Wygrane po 5.000 zł NrNr 552 2364 2569 3015 3295 3954 5120 5593 7030 7919 7941 8893 9437 11823 13479 13671 13775 16251 17522 18040 18412 18443 18610 18823 18952 19815 20037 21434 22096 22582 24411 24880 25541 25842 25876 26141 26591 26886 27162 27576 28938 29797 30195 35861 36775 36790 38933 43334 43375 44688 44987 45123 50157 51399 51929 52274 53900 53944 54501 54969 55632 55741 56417 56820 58070 58157 59205 61336 61756 62504 63201 64664 65195 66536 67949 68443 68530 68539 68573 68980 69308 69699

Wygrane po 3.000 zł NrNr 13 481 1022 1397 2251 2270 2615 2625 3799 4042 4057 5151 5421 5463 5846 7261 7610 7962 8251 8267 8542 8793 9297 10447 11761 12197 12439 12508 14166 14424 14788 15605 15706 15728 16178 16268 16332 16510 17508 17649 18994 19226 19342 20058 20929 21317 21503 22523 22899 23305 23317 23996 24269 25014 25151 25802 26142 26272 26805 27046 27420 28047 28263 28576 28926 29855 29982 30038 30078 30271 30452 30639 30779 31949 33269 33725 33732 34104 34817 34843 35302 37585 37622 37878 38416 40658 40792 41447 41528 41581 41880 42336 42650 42785 44329 45737 46272 46319 46423 48298 48557 48785 49280 49586 50781 51044 51177 51361 53339 53639 53697 54039 54559 54898 55134 55909 55977 56350 56434 56533 57373 60092 60514 60790 60816 60963 61409 61772 62061 62506 62650 62927 63276 63374 63911 64082 64084 64879 65236 65986 66209 66611 6662[illegible] 66639 66909 66914 68047 68564 6869[illegible] 68715 68858 69070 69140 69166

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł z 2-go dnia ciągnienia

31744 62 94 841 46 947 71 75 32025 206 27 516 51 73 649 54 75 79 94 739 819 33 44 72 33092 109 83 238 60 302 43 45 56 532 48 89 90 94 619 83 84 714 19 62 85 87 837 85 925 34036 140 168 86 231 351 546 670 701 807 25 81 95 965 35015 44 63 185 200 23 458 548 743 44 60 71 886 903 95 36019 81 92 138 43 45 69 73 77 203 28 88 383 434 48 71 674 80 746 53 61 66 836 44 60 936 60 37078 109 34 41 92 248 60 300 423 38 84 534 54 612 26 54 703 95 872 916 36 38016 38 81 101 50 76 205 29 80 85 353 455 521 707 14 36 60 65 849 921 46 39005 79 89 118 94 213 83 86 89 407 23 547 78 633 57 738 99 900 09 30

40033 137 210 79 318 88 441 88 92 518 54 87 651 90 97 726 33 42 820 30 32 42 55 900 06 13 54 74 99 41057 73 83 130 206 14 90 313 21 51 92 483 517 43 87 678 717 22 36 756 815 91 986 42085 116 26 99 219 74 503 35 90 621 24 38 725 53 82 817 42 919 43042 106 77 209 75 95 373 76 463 71 521 613 45 798 846 72 44077 78 79 115 324 34 59 413 529 656 905 41 78 92 45044 62 166 94 232 54 395 94 419 699 706 825 37 909 34 70 46033 49 54 82 114 36 38 67 232 76 385 436 64 518 21 83 636 61 77 816 71 932 47068 110 49 333 43 530 77 600 06 41 45 47 48006 33 119 201 19 24 584 683 93 734 836 49059 62 192 203 306 23 34 62 74 479 585 625 42 51 66 757 86 828 58

50005 94 164 332 434 503 78 714 36 60 812 72 78 884 916 20 37 49 90 92 51013 35 69 73 74 81 90 121 188 219 33 35 43 67 90 309 14 51 402 33 48 520 645 51 74 712 13 48 54 72 78 93 874 75 911 22 49 93 52016 67 112 84 245 63 367 75 98 418 62 563 693 738 39 72 95 821 918 97 53067 76 151 56 63 287 358 411 15 19 36 511 619 44 767 913 51 54051 66 91 104 10 30 49 63 204 12 47 372 89 424 25 39 73 530 72 683 94 702 16 836 56 94 951 81 55023 35 37 53 133 46 250 330 409 536 52 85 634 39 53 91 721 32 78 95 819 24 33 947 65 56010 11 37 47 194 201 14 312 40 43 81 451 555 73 614 54 701 98 842 913 37 45 81 86 57183 98 213 30 61 68 383 99 500 07 19 68 624 56 708 56 73 803 10 908 14 58057 160 73 225 40 92 359 94 414 61 82 509 65 617 700 17 23 30 53 57 69 71 59077 90 570 677 841 930

60010 50 111 15 251 321 70 511 25 38 604 36 50 78 731 81 84 94 829 45 95

Dalszy ciąg wygranych po 2000 zł podany będzie jutro

Odbito czcionkami Drukarni Nr 1 Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon 566-59.

M-[illegible]